

Prezes Rozmarek Ostro Odparł Zarzuty Opozycji Sejm Uczcił Długą Owacją Zasługi Rozmarka

Sprawozdania Wiceprezeski Dymek i Wicepr. Lisowskiego Przyjęto Owacyjnie

Sekr. Gen. Foszcz Wykazał Bezpodstawność Zarzutów Wolnych Związkowców

Hartford, Conn. (Korespondencja Własna). — Izba Sejmowa w środę wieczorem przeżyła nigdy niezapamiętaną chwilę.

Na pewno na żadnych poprzednich Sejmach Związkowych nie było tyle emocjonalnych chwil, ani nie padło tyle słów gorzkiej i bolesnej prawdy.

Ludzie, których przez cztery lata oczerniano wśród Braci Związkowej, którym zarzucano różne winy, których dobre imię zniesławiano paszkwilami mieli wreszcie sposobność przed Najwyższym Sądem Związkowym, mianowicie Sejmem, wypowiedzieć to, co ich boleło, to co zatrutowało im życia.

Szczerść Słów

Sprawozdanie prezesa Rozmarka i wiceprezesa Lisowskiego wstrząsnęły wszystkimi obecnymi i wykazały całą ohydę walki, prowadzonej przeciwko nim w szeregach organizacyjnych.

Izba wyczuła szczerść słów i ból przeżytych walk, poznała metody, jakimi operowano, to też po skończonych sprawozdaniach prezesa Rozmarka i wiceprezesa Lisowskiego zgotowała im owację przez powstanie i długo niemilkące oklaski.

Sprawozdanie Prezesa

Prezes Rozmarek w dalszym swym sprawozdaniu na sejmie wieczornej mówił o staraniach, jakie prowadził, aby uzyskać pożyczkę dla Polski od rządu amerykańskiego. Opisał ile potrzeba było zabiegów, ile odbyto konferencji z senatorami i kongresmanami i w Departamencie Stanu, jak i z prezydentem Eisenhowerem, aby uzyskać pierwszą pożyczkę dla Polski.

Starania te zostały uwieńczone sukcesem, a później przyszła druga pożyczka i starania są robione o trzecią pożyczkę, którą także Polska prawdopodobnie uzyska.

Prezes Rozmarek wyraził wdzięczność swa Polonii Amerykańskiej, że wywarła tak silny nacisk na sferę rządzącą w Washingtonie, że przy staraniach zarządu Kongresu Polonii Amerykańskiej, którego on jest prezesem, zdolano uzyskać te pomoc ekonomiczną dla Polski.

Prezes Rozmarek szeroko omówił spory, jakie powstały w organizacji naszej po ostatnim Sejmie, na skutek pewnych uchwał Sejmu.

Uchwały te nie były zgodne z ustawami i prawami stanu Illinois, gdzie ZNP posiada czerter, jak i z prawami stanów, w których ZNP prowadzi swój interes.

Rada Nadzorcza i Zarząd Centralny sprawy te omówili i załatwili jak przewiduje konstytucja ZNP. Nie zakończyło to jednak tych kwestyj, gdyż później cenzor Gunther udał się do sądu krajowego, kwestionując opinie komisarzy asekuracyjnego stanu Illinois.

Zatargi i spory toczyły się przez całe cztery lata bez przerwy. Używano różnych metod, aby zatrwać mi życie przez te cztery lata — mówił prezes Rozmarek.

Były stałe prowokacje, aby wyprowadzić go z równowagi. Były skargi nieoparte żadnymi dowodami, było rozsyłanie paszkwilów, aby zniesławić jego dobre imię i był nawet zwołany Sejm Nadzwyczajny przez Cenzora.

Odpowiadając na różne zarzucane uchybienia, czy też na skargi, prezes Rozmarek raz jeszcze zażądał, aby na tym Sejmie przedstawiono dowody na poparcie tych zarzutów i skarg.

„Żądam, aby Dybał, który wniósł na mnie skargę do



SEDZIA T. V. ADESKO
Przewodniczący Sejmu 33-go ZNP

cenzora Gunthera, — stanął przed Wami i przedstawił dowody stawianych mi zarzutów”, — powiedział prezes Rozmarek.

Mówiąc o ogromie pracy, jaką wykonał dla ZNP i dla Kongresu Polonii Amerykańskiej, o gospodarce finansami, którą najlepiej obrazuje wzrost kapitałów ZNP do stu milionów dolarów, prezes Rozmarek — przypomniał, że gdy objął swój urząd przed dwudziestu laty, ZNP posiadał majątku ponad \$24 miliony, więc majątek Związku wzrósł o przeszło \$75 milionów w tym okresie.

„Powiedzcie mi, czy źle gospodarzyłem w Związku, jeśli majątek ZNP wzrósł o tak wielką sumę?” Nigdy nie splamiłem imienia Polski i honoru Związku”, — powiedział prezes Rozmarek.

A co do Polski — mówił prezes Rozmarek, — mam tylko jedno życzenie, — aby kiedyś odwiedzić ziemię, która wydała mego ojca i moją matkę. Ale pojadę do Polski tylko wówczas, kiedy Polska będzie wolna i sierp i młot będzie z Polski wyrzucony.

Przy ostatnich słowach, — głos prezesa Rozmarka zalał się i przewodniczący Sejmu, sędzia Adesko, dokonali ostatnie słowa.

Olbryzmia Owacja

Gdy skończył swe sprawozdanie, Izba Sejmowa zrobiła prezesowi Rozmarkowi olbrzymią owację.

Powstano z miejsc i hucznymi oklaskami dziękowano mu za to poświęcenie się dla Związku, za cierpliwość i wyrozumiałość i za to, że miał tyle siły przetrzymać ten trudny czteroletni okres i nie pozwolić na to, aby wyprowadzić go z równowagi.

Sprawozdanie Wiceprezeski Franciszki Dymek

Wiceprezeska Franciszka Dymek zdała obszernie sprawozdanie ze swych roczniczych prac jak i wykonanych obowiązków.

Mówiła o pracy w różnych komitetach w Zarządzie Centralnym, o pracy w Kongresie Polonii i w Radzie Polonii, oraz w Stow. Dobroczynności. (Dokończenie na str. 8ej)

Sowieckie Migi Nad Norwegią

Kirkenes, Norwegia. (UPI) — Norweska policja graniczna sprawdziła dzisiaj raporty o przekroczeniu granicy norweskiej przez dwa sowieckie Migi. Samoloty sowieckie były raportowane wczoraj w kilku punktach nad Norwegią. Obserwatorzy wyrażają wątpliwość, aby te pogwałcenia granicy norweskiej miały jakokolwiek łączyć z manewrami militarnymi państw NATO (North Atlantic Treaty Organization), rozpoczynającymi się jutro.

Chruszczow Nie Jest Pewny Polski i Węgier Więcej Usiłuje Wymusić Uznanie Sowieckich Zaborów

Londyn. (UPI) — Komunistyczni dyplomaci napomykają dzisiaj, że premier sowiecki Nikita Chruszczow posiada „doniosłe cele w swoich obecnych rozmowach w Stanach Zjednoczonych” — chce otrzymać amerykańskie gwarancje dla obecnego status quo w Europie, to jest zagwarantowanie przez Stany Zjednoczone obecných zaborów rosyjskich.

Takie gwarancje obejmowałyby uznanie przez Stany Zjednoczone na stałe podziału Niemiec na linii obecnej żelaznej kurtyny, bez domagania się powszechnych wyborów niemieckich. Chruszczow ma to wysunąć jako „nieodzowną część” ceny sowieckiej za „pokój w naszych czasach”, skoro spotka się z prezydentem Eisenhowerem w końcu bieżącego tygodnia w Camp David, Md.

Do czynienia takich zabiegów zmusza Moskwę brak pewności utrzymania w swej orbicie „krajów satelickich”, a szczególnie Polski i Węgier, gdzie komunizm znajduje się na stopie defensywnej — broni się przed upadkiem pod presją anty-komunistyczną i anty-sowieckiego nastawienia ludności. Otrzymałoby więc naprzód szukanych przez Nikitę Chruszczowa gwarancji, pozwoliłoby Związkowi Sowieckiemu na umocnienie chwytów na wszystkich zaborach w Europie.

Wietnam Wojuje w Laosie — Mówi McElroy

Takio. (UPI) — Amerykański sekretarz obrony Neil H. McElroy oświadczył dzisiaj: „W moim osobistym przekonaniu komunistyczny Północny Wietnam poszukuje rebeliantów w Laosie”.

McElroy przybył w samolocie w towarzystwie gen. Thomasa D. White, szefa sztabu lotnictwa U.S. Japonia stanowi pierwszy ich etap lustracji baz amerykańskich na Pacyfiku.

Sekretarz Benson w Jugosławii

Belgrad. (UPI) — Amerykański sekretarz rolnictwa Ezra Taft Benson, w towarzystwie żony i dwóch córek, przybył z krótką wizytą do Jugosławii.

Zamaszyste Wystąpienie Rozjemcy Rządowego



Cenzor Gunther Zdał Sejmowi 33-mu Sprawozdanie Ze Swjej Działalności

Stwierdził Wielokrotnie, Że Musiał Działać, Gdy Otrzymał Ustawiczne Zażalenia Od Skarbnika Tomaszewicza

Hartford, Conn. (Tel. własny). — Po sprawnym szybkim i byznesowym zorganizowaniu Izby Poselskiej w środę rano sędzia Adesko wezwał Izbę do odśpiewania „God Bless America”. Potem powołał miejscowego księdza do odmówienia modlitwy, po czym odczytał telegram od prezydenta Stanów Zjednoczonych Dwighta D. Eisenhowera z życzeniami pomyślności dla obrady Sejmu 33-go.

Z kolei przewodn. Adesko wygłosił krótkie, ale treściwe i silne przemówienie powitalne, w którym zaznaczył, że będzie jednakowo sprawiedliwym przewodniczącym dla wszystkich posłów, czy to z prowincji czy z Chicago, po czym przewodniczący Komitetu Regulaminu, Edy Lewandowski zgłosił, że składa \$100 od siebie, a drugie \$100 od swej żony na Kolegium Związkowe i przedstawił Ibie Sejmowej regulamin obrad na sejmie ranna. Sekretarz Sejmu i Odwrotny przedstawił Sejmowi listę swych asystentów do zatwierdzenia, po czym sędzia Adesko ogłosił listę członków i członkin wszystkich sejmowych komitetów, które mają przeprowadzić pracę sejmową.

Krótko przemówił sędzia Zygmunt Stefanowicz z Chicago, który przybył do Hartford by złożyć Sejmowi życzenia owocnych obrad, dlatego że Hartford jest jego rodzinnym miastem.

Sprawozdanie Cenzora

Ogólne zaciekwawienie wywołało oczekiwane sprawozdanie cenzora Gunthera z jego czteroletniej działalności jako najwyższego urzędnika ZNP. W sprawozdaniu swym tłumaczył się, co go powodowało do wystąpienia przeciw Radzie Nadzorczej zwołania Sejmu Nadzwyczajnego i żądania audytu ksiąg. O toż stwierdził cenzor Gunther, że otrzymywał ustawicznie od skarbnika Tomaszewicza tyle listów i dokumentów z oskarżeniami i zarzutami, że nie

Korea Apeluje o Milionową Pomoc

Seoul. (UPI) — Rząd południowo-koreański zwrócił się wczoraj oficjalnie do Stanów Zjednoczonych, apelując o znaczną pomoc finansową na naprawę szkód wyrządzonych przez ostatni tajfun „Sarah”.

Szkody na południowym cyplu Korei ustalone zostały na 174 miliony dolarów. Ponadto 663 osoby zostały zabite, 259 znajduje się wciąż na listach zaginionych i 2,847 rannych. Straszna burza morska pozabiła dachy nad głowami ponad 800,000 mieszkańców.

Gub. Williams Odwiedzi Ziemię Świętą i Polskę

Lansing, Mich. — (UPI) — Na Sejmie ZNP, w Hartford, Conn., gub. Williams w ubiegłą niedzielę zapoczątkował swe przemówienie słowami: — „Za dwa tygodnie będę w Częstochowie, aby Bogu dziękować za Polskę i prosić o jej wolność”. W mowie tej wspominał też o Tysiącleciu przyjęcia chrześcijaństwa przez Polskę.

Podróż gubernatora będzie trwała cztery tygodnie. Podczas niej odwiedzi rezerwat leśny imienia Williams-Hart w pobliżu Haifa. W rezerwie tym, ufundowanym przez Zydów z Detroit, Williams zasadził pierwsze drzewko w roku 1955.

Nowy Straszny Tajfun Ciągnie Ku Japonii

Tokio. — (UPI) — Tajfun „Vera” o nasileniu okrężnego wiatru do 161 mil na godzinę ominął bazę Stanów Zjednoczonych na wyspie Iwo Jima i posuwa się dzisiaj po Pacyfiku w kierunku, który może zaprowadzić go na Japonię.

Lotnictwo U.S. ustaliło dzisiaj miejsce „oka” tajfunu 310 mil na południowo-zachód od Iwo Jima.

„Nie Pozwolę Ażeby Pozbawiano Mnie Czi i Honoru Bez Dowodów Winy Jakiegokolwiek” — Rozmarek

Wicecenzor Kozmor Mówił o Zatargach Rady Nadzorczej z Cenzorem

Hartford, Conn. — (Telegram własny). — Wtorkowa południowa Sesja poświęcona była w całości sprawozdaniom. Wysłuchano zakończenie sprawozdania Cenzora Gunthera całe sprawozdanie wicecenzora Kozmora jak i część sprawozdania prezesa Karola Rozmarka.

Sprawozdania tych wysłuchano w największym skupieniu, gdyż zawierały one odpowiedzi na żywoite kwestie zajmujące umysły całej barci związkowej.

Zaraz po rozpoczęciu popołudniowej sesji krótko przemówił ks. Dr. S. Lisewski, proboszcz par. św. Trójcy, jak i Józef Kukielka, skarbnik Związku klubów Małopolskich.

Dalsze sprawozdanie Cenzora Gunthera, który w zakończeniu swego sprawozdania podawał powody dla których zwołał Sejm nadzwyczajny. Mówił o „zgodzie” i projekcie, jaki podał odnosiście ulepszenia zgody w myśl wskazań i sugestii specjalnego komitetu przez niego naznaczonego jak i o wydatkach o historycznych i na swe biuro, jakie ponosił. Mówił o nieporozumieniach wynikłych na tych wydatkach z Zarządzeniem Centralnym.

Sprawozdanie wicecenzora Kozmora

Wicecenzor Kozmor podkreślił, że urząd wicecenzora jest urzędem honorowym w ZNP i wicecenzor jest poniekąd ambasadorem dobrej woli dla ZNP i dla Kolegium Związkowego. Pomny tej roli starał się wszędzie szerzyć sławę Kolegium i przysparzać fundusze dla naszej uczelni.

Później wicecenzor nawiązał mowę do nieporozumień jakie wynikły między cenzorem a Radą Nadzorcą i Zarządzeniem Centralnym i jego dążeniach do doprowadzenia do zgody i wspólnego zrozumienia. Myślał, że starania jego ziściły się na pierwszym zjeździe Rady Nadzorczej, gdy podano sobie ręce do zgody i Cenzor Gunther jak i dr. Sadiak przyrzekli zastosować się do orzeczenia Komisarzy Asekuracyjnego Illinois odnosiście spornych kwestii.

Tymczasem w kilka miesięcy później Cenzor Gunther wniósł sprawę do sądu i rozpoczęła się nagonna na Radę Nadzorcą prezesa Rozmarka i urzędników Zarządu Centralnego. Wicecenzor Kozmor mówił dalej o zjeździe Rady Nadzorczej w Cambridge Springs, Pa., gdzie Cenzor Gunther wyjął zakaz sądowy (kazał aresztować Radę Nadzorcą jak powiedział Kozmor) i wobec tego Rada zmuszona była przerwać swe obrady. Sprawozdanie swe zakończył potępieniem „wolnych Związkowców”, którzy paszkwilami szkodził Związkowi i jego pracom i zapisał: „Gdzie byli ci panowie, gdy była w Washingtonie oświadczona pomoc dla Polski? Był w Washingtonie w tej sprawie prezes Rozmarek, był, Kongresman Puciński i inni nasi kongresmani, ale gdzie byli ci, którzy teraz krytykują naszego prezesa?”

Za sprawozdania wicecenzora można było wyczuć, że słowa jego były pełne żalu i potępienia dla tych, którzy wywołały nieporozumienie w szeregach związkowych, płynęły prosto ze serca. Izba wyczuła to i w największym skupieniu wysłuchała tego sprawozdania.

Wiceprzewodniczący dr. Sulkowski odczytał szereg telegramów, jakie napłynęły na sejm a wśród nich znajdowały się telegramy od kongresmanów polskiego pochodzenia — Rostenkowskiego, Zablockiego i Derwińskiego.

Sprawozdanie Prezesa Rozmarka
Z niecierpliwością oczekiwano sprawozdania prezesa Karola Rozmarka, gdy przystąpił do mikrofonu obdarzonego burzą oklasków i słuchano go w największym skupieniu, gdy rozpoczął swe sprawozdanie.

Telegramy

Wiceprzewodniczący dr. Sulkowski odczytał szereg telegramów, jakie napłynęły na sejm a wśród nich znajdowały się telegramy od kongresmanów polskiego pochodzenia — Rostenkowskiego, Zablockiego i Derwińskiego.

Sprawozdanie Prezesa Rozmarka

Z niecierpliwością oczekiwano sprawozdania prezesa Karola Rozmarka, gdy przystąpił do mikrofonu obdarzonego burzą oklasków i słuchano go w największym skupieniu, gdy rozpoczął swe sprawozdanie.

Mówił on o 40 latach swej pracy dla Związku, o zasobach organizacji naszej jej gospodarce i rozwoju, a później przystąpił do stanowiska zajetego przez Zarząd Centralny i przez niego w kwestiach spornych, jakie powstawały w ZNP. Powiedział, że wątpi ażeby w długiej historii ZNP jakiegokolwiek prezesa przechodził tak trudny czteroletni okres, jaki przypadł mu w udział w ostatniej kadencji. Szargano jego dobrym imieniem, rozsyłano o nim paszkwile, wyzywano go nawet na publiczne debaty do niepolonijnych sal. Po co? Po to, ażeby Amerykanie nie należący do naszej organizacji słuchali naszych kłótni?

Żąda dowodów

W bardzo stanowczych słowach zaprzeczył stawianym mu zarzutom przez paszkwilantów, mówiąc: „Jeśli wolno mnie było atakować i krytykować przez 4 lata, to wolno mnie bronić się tutaj przed Izbą Sejmową. Tu jest miejsce na załatwienie sporów a nie wśród nieczłoków.”

Zarządał kategoricznie przedstawienia na Sejmie dowodów na poparcie oskarżenia, jakie przeciwko niemu wystosował Dybał z Chicago. „Ja chcę i żądam ażeby te dowody były tu przedstawione — bo nie pozwolę na to, ażeby mnie pozabawiono czi i honoru. Gdy honor to największy skarb człowieka.”

Prezes Rozmarek obszernie omówił sposób udzielania pożyczek hipotecznych w ZNP podkreślając, że pożyczki te udzielane są po oszacowaniu realności przez ekspertów taksacyjnych „Real Estate Appraisers”, później przez komitet Zarządu Centralnego i zgodnie z prawami asekuracyjnymi stanu Illinois.

Zarzucono mi, mówił prezes Rozmarek, że jedna z firm w Chicago otrzymuje największą pożyczkę od ZNP. Posądzono mnie o to, że ja z tego korzystam, mówił prezes Rozmarek. „Ja stwierdzam, że nie otrzymałem ani jednego centa od Banacha ani od jakiegokolwiek innej firmy, z którą Związek prowadzi interes. Żądam dowodów od tych adresem te zarzuty pod tym adresem rzucił, mówił prezes Rozmarek. „Gadano, że posiadam pałace we Florydzie, w Teksasie i w innych miejscowościach, mówił Rozmarek. „Jeśli ktokolwiek udowodni mi, że mam jakiegokolwiek dom lub posiadłość gdziekolwiek to natychmiast przepiszę wszystko na Kolegium.” (Dokończenie na str. 8ej)

WINA i KARA

Powieść z życia wielkomięskiego
DZIEJE NIEBESZCZĘŚLIWEJ KOBIETY
Napisał H. M.

351 (Ciąg dalszy)

W tym duchu odpowiedziała zastępcy prawnemu dodając, że czuje się niezdrawą i dlatego podróży nie może przedsięwziąć.

Uplętno odtań parę dni, gdy Rodeński w porze wieczornej powrócił po kilkugodzinnej nieobecności do domu. — A to psia pogoda! — zawałał, wchodząc do pokoju. — Od południa leje deszcz, jak z cebra, w dodatku przykre wietrzyko...

W pokoju było ciemno, bo lampa się jeszcze nie świeciła.

Rodeński rzucił płaszcz na krzesło i odwrócił się żdziwiony, gdyż od Maryli nie otrzymał żadnej odpowiedzi.

— No, dziecko, czemuż takie milcząca? — spytał i zbliżył się do sofki, na której siedziała Maryla cokolwiek wstecz przechylona. — Gniewasz się, że zatrzymałem się w mieszkaniu zbyt długo?

Prześiał nagle mówić.

Cóż to znów? Maryla nie ruszała się całkiem.

Czyżby zasnęła tak silnie, że nie zbudziła się mimo jego głośnych słów.

— Marylo! — powtórzył.

Wzięła ją za rękę i przestraszył się. Ręka była zupełnie zimna, a twarz trupio blada.

Serce zaczęło z przerażenia bić szybciej.

Może zemdliała?

W takim razie musiało się jej jednak coś przydarzyć, co omdlenie spowodowało!

Serce jej biło, a więc nie było powodu do zbytich obaw.

Bogu dzięki! Drżał na myśl, że Maryla mogła umrzeć.

Oddychała, choć ledwie dostrzegalnie, a zatem miało miejsce omdlenie.

Lecz skąd ono pochodziło?

Czy podczas jego nieobecności miała wizytę którą ją przejechała lub przestraszyła?

Wodził wzrokiem dookoła, upatrując, czy nie zauważy czegoś, co by potwierdziło te jego przypuszczenia. Nic nie wskazywało na to, aby w mieszkaniu był ktoś obcy.

Dziwnie! — mruknął i potrząsnął z zadziwieniem głową.

Lecz bezpośrednio potem wyrzynał się.

Teraz dopiero spostrzegł, że z pod sofki widać arkusz papieru listowego; format wskazywał, że pochodzi z jakiejś kancelarii lub biura.

Szybko pochylili się, podniosli papier i wydał okrzyk zdumienia.

Zapomniał o nieprzytomnej kobiecie, cała jego uwaga poświęcona była listowi, który w nagłówku miał nazwisko adwokata.

Z gorączkowym pośpiechem przebiegł treść pisma które, jak zgóry przewidywał, zawierało postanowienia testamentowe hrabiny Miernickiej.

Im dalej czytał, twarz zmieniła mu się coraz więcej.

Policzki pokryły się białością, ręce w których trzymał list, poczęły drżeć, a nogi zachwiały się pod nim.

Wyczerpany, złamany fizycznie, upadł na krzesło.

Podobnie, jak czarne chmury, wiszące nad ziemią, puszczały ku ziemi strumienie deszczu, zakrywając księżyc gwiazdy, tak i jego duszę ogarnęła nagle głęboka ciemność nocy.

Fortuna, którą usiłował hrabia zawsze naginać ku swym celom, a jak mu się zdawało z pomyślnym skutkiem, wyrzucił mu przykrą psotę i ciężko go tem trafiła.

Maryla, którą z tyłu zabiegami wciągnął do swej sieci, przestała być kosztowną perłą, za którą tak długo uważał, bo nie została dziedziczką hrabiny Miernickiej!

W pokoju, w którym się znajdowali Rodeński i Maryla panowała niezmacona cisza, którą przerywało jedynie regularne tykanie zegara pendulowego.

Oboje nie ruszali się, tylko o il Maryla odwładnięta omdleniem nie nie słyszała, widziała, ani nie czuła, w duszy hrabiego zrywała się coraz potężniejsza burza.

Wreszcie przestał milczeć.

Z dziłkim okrzykiem, który brzmiał jak ryk zgłodniałego, drapieżnego zwierza, zerwał się z krzesła i skoczył ku sofce, gdzie siedziała nieprzytomna Maryla.

Oczy jego błyszczały, jak u tygrysa.

Rodeński potrząsnął brutalnie biedną kobietą.

— Wstawaj! Wstawaj! Nie ma teraz czasu na spanie! — krzyknął jej równocześnie w ucho.

Czy pod wpływem jego głosu, a może omdlenie samo przemieniło, dość, że Maryla zaczęła się poruszać.

Kilka razy odetchnęła głęboko, następnie podniosła powoli ciężką powiekę.

Wzrok jej był przyćmiony.

Jak przez mgłę widziała postać stojącego przed nią mężczyzny, lecz nie poznała go.

Po kilku sekundach pochylila znowu głowę na bok.

Ale Rodeński nie był skłonny do pozwolenia jej na spanie, któreby osłabioną kobietą było wzmocniło i orzeźwiło.

Cóż obchodziło tego egoistę, że stan Maryli wymagał współczucia i pomocy.

Brutalnie wziął ją pod ramiona i podniósł w górę, zmuszając do powstania z kanapy.

Maryla natychmiast oprzytomniała.

Otworzyła szeroko oczy, w których malowało się bezgraniczne zdumienie.

Zobaczywszy swego męża, uśmiechnęła się i wyciągnęła ku niemu ręce.

Impertyentnym ruchem odsunął ją trochę na bok i zmarszczył brwi, rzekł oshłym tonem:

— Zostawmy te dzieciństwa. Nie jestem obecnie u sposobny do tego.

Maryla spojrziała żdziwiona na męża, gdyż tego tonu u niego jeszcze nie słyszała.

Gniewliwe zachowanie hrabiego, było dla niej zagadką, gdyż nie znała jego przyczyny.

Zanim mogła mu postawić pytanie, odezwał się ponownie Rodeński.

— A to wspaniała niespodzianka! Stara baba, owa Miernicka, musła być serdecznie kochać. skoro w swym testamentie tak o tobie pamiętała! Cóż teraz będzie? Jak sobie wyobrażasz przyszłość?

Maryla popatrzyła na niego z większym jeszcze zdumieniem.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Tak To w Praktyce Komuniści Widzą u Siebie Zasade Wolności Obywatelskiej

Ateiści w Polsce Stanowią Tylko Ułamek Jednego Procentu Ludności, a Mają Do Swjej Dyspozycji Wszelkie Udogodnienia, Gdy Katolicy, Stanowiący Ponad 90 Procent Narodu, Mają Być Zamknięci w Budynku Świątyni

Warszawa. — (IC). — Dla czytającego krajową prasę komunistyczną nie należy już do rzeczy dziwnych posiadanie w Polsce wszystkiego, co związane jest z religią, o wstecnictwo, zabobon, ciemnogrod, reakcyjność, a nawet wiązanie się z siłami wrogimi nowemu ustrojowi. Wypowiedzi takie wygłaszają oficjalni przedstawiciele partii komunistycznej, jak i publicyści prasowi. Tylko ateiści i partyjniacy mają monopol na "postępowość" i "naukowość".

Nadana w Polsce przez komunistów konstytucja z 1952 roku gwarantuje oficjalnie swobodę kultu religijnego dla wszystkich wyznań, również i dla kościoła katolickiego. W praktyce jednak ta swoboda ma się "ograniczyć do spraw wiary i pozostać w kościele". Natomiast ateistom pozwala się na pełną swobodę głoszenia i propagowania "naukowego" poglądu na świat w prasie, przez stowarzyszenia, na licznych zjazdach i zebraniach publicznych, w każdej szkole, biurze, fabryce. Ateiści stanowią tylko ułamek procentu ludności polskiej — mają jednak wszystkie udogodnienia; katolicy zaś, stanowiący ponad 90 procent narodu — mają być zamknięci w budynku świątyni. Tak to w praktyce komuniści widzą zasadę równości obywatelskiej.

Książki Katolickie Nie Ma Prawa Bronić Sie

Zarzut komunistów nie dotyczy tylko ogółu wierzących katolików; bardzo często atakują oni personalnie poszczególne duchownych, a nawet członków Episkopatu Polski. Prasa komunistyczna jeśli pisze o sprawach Hierarchii, Kościoła i religii katolickiej, to tylko w sposób obrażający. Jak już pisaliśmy, najdrobniejsze przekroczenie przedstawiciela duchowieństwa wyrasta z pomocą uległej prasy do wymiarów wielkiego skandalu, o którym pisze bezkarnie nawet wtedy, gdy śledztwo czy wyrok sądowy nie potwierdzają zarzutów.

Istnieje w Polsce wolność ośmieszania katolików, którzy nie mają możliwości bronienia się przed krzywdą wyrządzoną. Ostatnio dochodzi do tego, że odwołanie się do sądu osz-

W Związku z Obchodem Tysiąclecia

Podobnie ma się rzecz z atakami na Kościół w związku z obchodami Milenium Chrztu Polski. Katolicy chcą uczcić

Cała Garderoba

Podleg tego wzoru możecie uszyć dla swej pociechy bluzeczkę, spódnice, jumper, zakieci i overalls.

Wzór 4924 można nabyć w wielkościach 2, 4, 6, 8. Na wielkość 6 na bluzkę potrzeba 1 1/2 jarda 35 cal. materiału, na zakieci 1 1/2, a na overalls 1 1/2 jarda.

Cena wzoru PIĘCZDZIESIAT CENTÓW (50c).

Należyście prosimy nadsyłać w srebrze lub 4c w znaczkach pocztowych (lecz nie airmail). Z Kady gotówce.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów, adresu: — Dziennik Związkowy 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22, Illinois.

Imię i Nazwisko.....

Ulica.....

Miasto..... Stan.....

No. Modelka.....

Rozmiar (Size).....

Imię i Nazwisko.....

Adres.....

Miasto..... Stan.....

No. Modelka.....

Rozmiar (Size).....

Imię i Nazwisko.....

Adres.....

Miasto..... Stan.....

No. Modelka.....

Rozmiar (Size).....

Imię i Nazwisko.....

Adres.....

Miasto..... Stan.....

No. Modelka.....

wielką rocznicę Chrztu zgodnie z wybitnie religijną i nadprzyrodzoną treścią tej rocznicy. Tego nadprzyrodzonego charakteru nie wydatni żadna inna instytucja, a już naprawdę nie ludzie, dla których religia jest bez znaczenia, nie ateiści i bezwyznaniowcy partyjni.

Komuniści nie od dziś mówią stale o chęci zachowania pokoju. Zniszczona tak bardzo w ostatniej wojnie Polska potrzebuje napewno wewnętrz-

"Przyrzekam Uchwały Sejmu Przeprowadzić Sumiennie" - Adesko

Przemówienie Sędziego Tadeusza V. Adesko Przy Objęciu Przewodnictwa 33-go Sejmu Z. N. P.

Szanowny Panie Cenzorze, p. Sędzio Gunther, Panie Prezisie Rozmarek, Szanowni Urzędnicy, Szanowni Posłowie i Posłanki: Staję przed Wami jako Wasz przewodniczący — nie przewodniczący prowincji — nie przewodniczący z Chicago, Jestem i będę przewodniczącym całego Sejmu.

"Polskość"

Związek Narodowy Polski został założony we wrześniu 1880 — 79 lat temu. W tym roku Agaton Giller, ojciec duchowy Związku Narodowego Polskiego pisał, że Ameryce potrzeba "organizacji, która by dała emigrantom wykształcenie narodowe, utrwałała poczucie narodowe, które na obczyźnie zwykle się potęguje w miarę jak życie w organizacji oświeca ich i wzmacniać będzie i sprawi, że każdy dbać też będzie, ażeby i potomkowie jego wychowani byli w polskiej narodowości".

Dziś my potomkowie tych założycieli Związku Narodowego Polskiego i potomkowie tych, którzy później wstąpili do Związku udowodniamy jako obywatele Stanów Zjednoczonych, że nie tylko wykonujemy obowiązki obywatelskie, ale jesteśmy również wychowani w duchu polskiej narodowości.

Zebrałmy się tu w mieście Hartford w Stanie Connecticut na Sejmie 33-cim Związku Narodowego Polskiego, ażeby radzić jak udoskonalić naszą organizację, rozszerzyć jej działalność, wzmacnić ją i służyć dalej naszemu krajowi, Stanom Zjednoczonym i krajowi naszych ojców, Polsce.

Świadomy Odpowiedzialności

Staję przed Wami przed Sejmem Związku Narodowego Polskiego w charakterze przewodniczącego Sejmu po raz trzeci. Jest to odpowiedzialność wielka i zaszczyt nadzwyczajny. Przyjmując tę odpowiedzialność, Bądźmy wszyscy natłonieli duchem założycieli Związku, którzy 79 lat temu wierzyli w pracę wychodźstwa polskiego w jego organizacjach. To też i my, dziś, na tym Sejmie dajmy dowód naszej dojrzałości

Ks. Arcyb. Baraniak Wizytuje Księży Werbistów

Poznań. (IC). — Ostatnio na zaproszenie prowincjała ks. Zapłaty przybył do domu misyjnego Księży Werbistów w Chudowie koło Poznania Ks. Arcybiskup Antoni Baraniak, metropolita poznański. Podczas swej wizyty Ks. Arcybiskup Antoni Baraniak, dokonał poświęcenia odbudowanego i odnowionego domu misyjnego Księży Werbistów.

Ks. Rubin Rektorem Papieskiego Kolegium Polskiego

Rzym. (IC). — Ostatnio ks. dr. Władysław Rubin mianowany został rektorem Papieskiego Kolegium Polskiego w Rzymie. Kolegium to założone zostało 1867 roku przez Księży Zmartwychwstańców.

Nowonominowany rektor, ks. Rubin liczy 42 lata. Studia teologiczne rozpoczął na uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, a ukończył na katolickim uniwersytecie św. Józefa w Bejrucie, w Libanie. Po otrzymaniu święceń kapłańskich pracował początkowo jako duszpasterz w obozie dla polskich uchodźców w Libanie, a potem jako prefekt w polskich szkołach w Bejrucie. W latach 1949-1952 studiował na Wydziale Prawa Kanonicznego na Gregorianum, gdzie uzyskał doktorat. W 1953 r. mianowany został duszpasterzem Polaków we Włoszech i funkcję tę pełnił do 1958 roku.

Nowa Maszyna Wiertnicza

Warszawa. — (P). — Na głębokościach do dwóch tysięcy metrów można będzie dokonywać wierceń geologicznych dzięki nowej polskiej maszynie wiertniczej, budowanej w Glinniku Mariampolskim. Maszyna ta, jedna z najnowszych w świecie, skonstruowana została przez polskich inżynierów pod kierownictwem inż. Józefa Styśia.

Przedstawiciele Prasy i Radia Na 33cim Sejmie Z. N. P.

- New York, N.Y. — Feliks Popiawski — Nowy Świat, New York, N.Y.
- Władysław Borzęcki — Nowy Świat, New York, N.Y.
- Stanisław A. Trojanowski — Dziennik Polski, Detroit, Mich.
- Frank Kołaczewski — Shamokin Rekord, Shamokin, Pa.
- Józef Białasiewicz — Dziennik Chicagoski, Chicago, Ill.
- Antoni Szymczak — Kurjer Polski, Milwaukee, Wis.
- Regina Szymczak — Polish Radio Karol Piłkiewicz — Dziennik Związkowy, Chicago, Ill.
- Helena Moll — Dziennik Związkowy, Chicago, Ill.
- Stanisław Skowroński — Dziennik Związkowy, Chicago, Ill.
- Karol Jaskólski — Kurjer Codzienny - Polish Varieties Radio Program, Boston, Mass.
- Wilfred Miś — Kurjer Codzienny, Boston, Mass.
- Jerzy Maynard — Nowy Świat, New York, N.Y.
- Kazimierz Kołodziejczyk — Nowy Świat, New York, N.Y.
- Wincenty Kejna — Nowy Świat, WJRN, Milwaukee, Wis.
- Maria Wilczyńska — Gwiazda Polarna, Stevens Point, Wis.
- Zygmunt Stefanowicz — Narod Polski, Chicago, Ill.
- Charles Marut — Przewodnik Katolicki, New Britain, Conn.
- Peter Kluge — Lemont, Lemons, Illinois.
- Jacob J. Twardzik — Evening Herald, Shenandoah, Pa.
- Stanley W. Malinowski — Polish American Journal, Scranton, Pa.
- A.W. Marth — Radio Free Europe, New York, N.Y.
- Stanisław Śmiałowski — Radio Free Europe, New York, N.Y.
- L. Jenish — Radio Free Europe, New York, N.Y.
- Marian Woźnicki — Voice of America, Washington, D.C.
- Józef Gidyński — Voice of America, Washington, D.C.
- Helena Dworcak — Scranton Radio Corporation, Scranton, Pa.
- Stef. Lisowski — American Broadcasting Service in the Polish Language, Gary, Indiana.
- Józef Bednarz — Pittsburczanin, Pittsburczanin, Pa.
- Bolesław Sikorski — Pittsburczanin, Pittsburczanin, Pa.
- Jan Wasag — Głos Polski-Gazeta Polska, Toronto, Canada.
- Stefan Sokolowski — Gwiazda, Philadelphia, Pa.
- Josephine M. Wolos — The Citizen, Hamtramck, Mich.
- Joseph Jachimek — The Citizen, Hamtramck, Mich.
- Leopold Dende — Polonia Reporter, New York, N.Y.
- Daniel Shea — Hartford-Courant, Hartford, Conn.
- Stanley Zabrowski — Hartford Times, Hartford, Conn.
- Franciszek Synowicz — Radio WMIK, Miami, Floryda.
- Jerzy Ponikiewski — Nowy Świat, New York, N.Y.
- Ignacy Morawski — Nowy Świat, New York, N.Y.
- Stanley Buzanowski — Schenectady, Union Star, Schenectady, N.Y.
- Bob Buglee — Hartford Times, Hartford, Conn.
- Wiktor Zambruski — Connecticut Radio Programs, Hartford, Conn.
- Franciszek Stojeba — Przewodnik Polski, St. Louis, Mo.
- Howard Albert — Associated Press, Hartford, Conn.
- Feliks Popiawski — Nowy Świat, New York, N.Y.
- Edwin Turski Amster-dam Dispatch, Amsterdam, N.Y.
- Arthur Wamsley — Hartford Courant, Hartford, Conn.
- Jerry Manter — United Press, Hartford, Conn.
- Dick Heinze — WTTC-TV, Hartford, Conn.
- Bob Twyer — WTTC-TV, Hartford, Conn.
- Felix Mencilwicz — WJOB, Hammond, Indiana.
- Harry L. Connor — Hartford Courant, Hartford, Conn.
- Edward F. Stitnik — Radiostation WHAY, Hartford, Conn.
- Edmund Lewandowski — Boys Chronicle, Cleveland, Ohio.
- Kenneth Le Mere — Boston Globe, Boston, Mass.
- Paul Scott — WCC, Hartford and WBZ, Boston, Mass.
- Józef Kowal — Promień, Chicago, Illinois.
- Karol Burke — ZPPA, Washington, D.C.
- Edmund Liszka — Program Polonia WKNB, Hartford, Conn.
- Joseph Kane — Erie Daily Times, Erie, Pa.
- Bronisława Kasprzyńska — Nowy Świat, New York, N.Y.
- Thomas F. Deren — Polish Varieties Radio Program, Camden, N.J.
- Jan M. Kreutz — WJLB Polish Varieties, Detroit, Michigan.
- Gustave Mize — Champlain Advertising, Hartford, Conn.
- Stephen Zdunycz — Schenectady Gazette, Schenectady, N.Y.
- Aleksander Wachel — Indiana Edition Dziennik Związkowy, East Chicago, Indiana.
- Józef Migala — Voice Of Polonia Radio Program, Chicago, Ill.
- Karol Synowicz — WGES Polish Sunshine Hour, Chicago, Ill.
- Władysław Szczygiel — Jedność, Philadelphia, Pa.
- Władysław Laska — Sokół Polski, Pittsburgh, Pa.
- Teodor Buczkowski — Sokół Polski, Pittsburgh, Pa.
- Leopold Krzyżak — Weteran, New York, N.Y.
- Donald Tuczynski — Peacock Newspapers, Chicago, Ill.
- Jerzy Przyłuski — Program Jarowianczy WGES, Chicago, Ill.
- F.W. Dziób — Biuro Prasowe Kongresu P. A., Chicago, Ill.

Alumni w Pracy Charytatywnej

Warszawa. (IC). — Seminarium Duchowne we Włocławku bierze czynny udział w pracy charytatywnej miejscowych parafii. Klerycy współpracują z proboszczami oraz organizacjami, które opiekują się niezamożną ludnością.

Alumni Seminarium Włocławskiego pomagają również w rozdzielaniu paczek żywnościowych, ubranowych, zapomóg pieniężnych, jak również w odkładaniu chorych i starców. (Ponadto prowadzą oni katechizację wśród dzieci parafialnych.

W roku 1958-1959 studioowało we Włocławskim Seminarium Duchownym 176 kleryków diecezjalnych oraz 42 alumnów mariańskich.

UWAGA CZYTELNICZY W CHICAGO

Szybkość! Punktualność Wygoda!

oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do NASZYCH CZYTELNIKÓW
W myśl naszego hasła — czy chcecie

By Chłopiec Przynosił Wam DIENNIK ZWIĄZKOWY DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu. Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesłać go na adres:

DIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 N. Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill.

KUPON

Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę doręczać mi do domu sześć razy w tygodniu, a za który obowiązuję się płacić chłopcu regularnie.

Numer domu..... Nazwa ulicy..... Piętro.....

Numer Telefonu.....

Miasto..... Zone..... Stan.....

Podpis zamawiającego.....

Iskierki z Sejmu 33go Związku Nar. Pol. w Hartford, Connecticut

Wybór Prezydium Sejmu Zajął Niemal Cały Dzień Wtorkowy. — Kilka Słów Gorzkiej Prawdy Od Młodej Posłanki. — Posłowie Obarczeni Bibułą Sejmową.

Cała ranna sesja wtorkowa poświęcona była wyborowi Przewodniczącego Sejmu ZNP...

Sesja się przewlekła, traci się drogi czas na drobności, tak nie wytrzymała nerwowo tego niepotrzebnego przewlekania i przedłużania sesji młoda Posłanka z Gminy 19 ZNP...

Przedstawiciel lokalnej prasy amerykańskiej podchwycił wypowiedzi p. Salacińskiej, wypowiedziane w wielkim zdenerwowaniu w języku angielskim i niestety podał je do swego dziennika. Szkoda!

Posłom i Posłankom a nawet i gościom wpycha się w ręce bibułę sejmową, zachwalając danego kandydata na urząd. Bibuła ta obfituje w same superlatywy o zdolnościach kandydata. Dostała się do naszych rąk jedna z takich ulotek kampanijnych, gdzie kandydat chwali się, że "biegle tłumaczy, pisze i mówi po polsku i amerykańsku".

Na obiedzie prasowym w niedzielę gubernator Williams mówiąc o wizycie czerwonego cara Moskwy w Ameryce powiedział: "Chrzcuzowa uderza stale w nutę pokoju, rzuca projekt rozbrojenia dla całego świata, a równocześnie żąda wyrzucenia Chang

W niedzielę wyjechał nagłe Dyrektor ZNP Obwodów "B" p. Adolf Pachucki, wezwany telefonicznie do powrotu do Schenectady, N. Y., gdyż matka jego jest umierająca.

Zielona Międzynarodówka w Chicago Potępiła Wizytę Chrzcuzowa

Na swym zebraniu, odbytym w dniu 13-go września, w salach szkoły przy 2548 S. Home ave., przedstawiciele 8 krajów wchodzących w skład Oddziału Międzynarodowej Unii Chłopskiej w Chicago, w swej rezolucji przesyłanej na ręce prezydenta Stanów Zjedn., potępił ostro przyjazd Chrzcuzowa do Ameryki...

1) Wyłączenie i jedynie wzmocnienie jego własnego prestiżu w świecie i w imperium sowieckim. 2) Zniweczenie w narodach ujarzmionych i rządowych przez marionetki Moskwy, nadziei wyzwolenia i wiary w Zachód...

5) Proponowanie "pokoju i przyjaźni" w myśl taktyki Lenina, by po wyrównaniu różnic w obliczu komunistycznym, opanować w końcu wolny świat bez wojny.

Prezes ZPRK Turkiewicz Mówił Na Sejmie o Współpracy w Kongresie PA

Przemówienie p. Stanisława Turkiewicza, Prezesa Zjednoczenia PRK Na 33-cim Sejmie ZNP 21go Września 1959 r. w Hartford, Conn.

W imieniu Zjednoczenia Polskiego Rzeczymskiego w Ameryce, najstarszej organizacji polonijnej składam trzydziestemu trzeciemu Sejmowi Związku Narodowego Polskiego serdeczne życzenia powodzenia w obradach i szczęśliwych uchwiał dla swojej organizacji.

Cieszymy się ogromnie, że pomiędzy Związkiem i Zjednoczeniem nie ma walki przeciwnej istniejącemu całkowitą współpracę.

Współpraca

Współpracując te dwie organizacje w Kongresie Polonii Amerykańskiej, w Radzie Polonii Amerykańskiej, w obchodach narodowych i religijnych, w sprawach dotyczących Ameryki, Polski i Polonii Amerykańskiej...

Mamy jednak problem dotyczący przyszłości naszych organizacji, do rozwiązania którego nie przystąpiliśmy wspólnie, jest to problem młodzieżowy w odniesieniu do organizacji polskich.

Młodzież

Nie możemy ukryć faktu, ani zarteż oczu nań, że za mało mamy młodzieży w naszych organizacjach i że młodzież naszą zabierają nam

Srebrny Jubileusz Klubu Parafii Witkowiec-Ropczyce

Klub Parafii Witkowiec, pow. Ropczyce obchodził w tym roku 25-lecie swego istnienia i z tej okazji urządził specjalną imprezę jubileuszową.

Nabrzeżenie jubileuszowe na intencję Klubu odprawione zostało w rodzinnej parafii, w kościele św. Michała Archanioła, w Witkowiecu, w Polsce. Tu zaś, w Chicago, odbędzie się w niedzielę, 11-go października, o godz. 5-ej po południu, w sali Guat, 1446 W. Huron ul., bankiet jubileuszowy...

Do udziału tak w bankiecie jak i w balu — prośzeni są wszyscy członkowie klubu z rodzinami, jako też i ci rodacy z parafii Witkowiec, którzy nie są jeszcze członkami naszego klubu oraz sympatycy.

Klub parafii Witkowiec Bierze od dawna czynny udział w Związku Klubów Małopolskich i liczy na poparcie innych klubów tej centralnej organizacji.

Każdy będzie mile widziany i gożony. — Jan Pasko, prezes; Stanisław Terlecki, sekr.

Komunikat Harcerstwa

Szkółka Na Południowej Stronie Chicago

Harcerska szkółka przedmiotów ojczyzny pod kierownictwem p. D. Sadlińskiej rozpoczyna rok szkolny dla dawnych uczniów jak i nowo zgłoszonych — w sobotę 26 września br. o godz. 10ej w nowym lokalu przy 1503 W. 19ta ulica.

Do szkółki mogą uczęszczać dzieci nie tylko z gromad i drużyn harcerskich, zgłoszenia przyjmuje się już w te sobotę jak i dwie następne w czasie od godz. 10-2ej. Dla młodzieży należącej do gromad i drużyn harcerskich normalnie po lekcjach odbywać się będą zbiórki harcerskie.

Z Gminy 87 ZNP

Zawiadamia się wszystkich delegatów oraz delegatki, że pierwsze posiedzenie powakacyjne Gminy 87-iej ZNP odbędzie się w piątek, dnia 2-go października, w sali Wodarczyk, 2149-51 W. 21-sza ulica. Początek punktualnie o godzinie 8 wieczór.

Zawabaw Stoliczkowa Na Pomoc Sióstr Dominikanek. Już w tą niedzielę, 27 września, Tow. Pań Pomocy Siostrom Dominikanek pod opieką św. Róży Limowskiej, urządzi zabawę stoliczkową, w sali św. Victora przy ulicy Addison i Kedwale, o godzinie 2:30 po południu.

Wielki Bal Jesienny Na Pomoc Dzieciom w Polsce. Komitet Pań przy Klubie Niezależnych Polaków, pracujący w roku ubiegłym pod hasłem "Pomoc dla Repatriantów z Rosji",

Prezydium Honorowe: Pani Leonia Raczynska, pani Helena Chranzowska, pani Bronisława Warchołowska.

Gospodynie balu: Pani Tekla Starzec, pani Izabella Szubka, pani Leona Warchołowska.

Skromna sala Walsh'a, przyzdobiona barwami jesieni i pełna gościnności Pań Komitetu Pomocy Dzieciom w Polsce zapewni miłą atmosferę wieczoru.

Do tańca przyczerwać będzie orkiestra Blue Band p. Cichecchio. Bufet zaopatrzony w domowe ciasta, kanapki, staropolski bigos i inne potrawy, zadowolony zapewne smakosz. Komitet zdobył piękne nagrody wiejsowce, przygotowat niespodzianki.

Przewodnicząca Komitetu p. Fr. Kwasiogoch i wiceprez. p. Maria Grochala czynią starania, by wszystkich miłe przyjąć i zabawie. Proszą czytelników o poparcie.

Zostań abonementem "Dziennika Związkowego", jeśli nim dotychczas nie jesteś.

SPRZEDAJCIE SWÓJ DOM Szybko Przez Ogłoszenie w DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM Telefonujcie BRrunswick 8-8700 DZIAŁ DROBNYCH OGŁOSZEN

"ZNP Filarem Kongr. Pol. Amer." — Powiedział Sekr. Ks. Walerian Karcz

Przemówienie Reprezentanta Kongresu Polonii Amerykańskiej, Sekretarza Generalnego Ks. Waleriana Karcza Na 33-cim Sejmie ZNP w Hartford, Conn.

Tysiąclecia przyjęcia Chrześcijaństwa przez Polskę. Dziesięć wieków temu Polska, już jako silne i zorganizowane państwo, przyjęła chrześcijaństwo. I te wieki przeszłe wolały do nas, aby Millennium Polski uczcić, rozświecić, a jego owoce wykorzystać dla sprawy odzyskania Polsce pełnej wolności i niepodległości, a zaś młodym pokoleniom naszym pokazać jak wielkim, bo tysiąc lat liczącym jest dziedzictwo ich polskiego pochodzenia.

Kongres Polonii Amerykańskiej liczy na Was, Posłowie i Posłanki, przedstawiciele 339,000 Związkowców i Związkowczyń, ze staniem do wielkiej współpracy nad Tysiącleciem — tak samo jak dziś do współpracy stajecie przy obronie granic zachodnich Polski wzdłuż Odry i Nysy i Łużyce i ogłoszeniu słusznych praw Polski do zrabowanych jej przez Rosję Kresów Wschodnich.

Związek Narodowy Polski był wśród najprzedniejszych założycieli i inicjatorów Kongresu Polonii Amerykańskiej; przybył, a by Polak i nad wolnym światem, a więc i nad Stanami Zjednoczonymi zawiązała groza lekkomyślnych i krótkowzrostnych ustępstw na rzecz wzmagaającej się fali berberzyńskiego, bezbożnego, zdrazieckiego komunizmu.

Związek Narodowy Polski był i jest jednym z najważniejszych filarów Kongresu Polonii Amerykańskiej, który przemawia i działa na rzecz spraw Polaki, na rzecz pokoju sprawiedliwego na świecie i na rzecz bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych, w imieniu ponad siedmio-milionowej społeczności Amerykanów polskiego pochodzenia.

Związek Narodowy Polski odegrał, odgrywa i będzie odgrywał wielką rolę w dziejach Polonii Amerykańskiej i w dziejach walki o wolność Polski i o bezpieczeństwo Ameryki.

Dziele Wasze, Bracia Związkowcy i Siostry Związkowczynie, są wielkie. Na przestrzeni 79ciu lat dokonałście czynów, o których z wdzięcznością będą mówili przyszłe pokolenia.

Przeszłość dziś, spotyka się z teraźniejszością i przyszłością. W ubiegłym roku obchodziliśmy trzecie pięćdziesiąt rocznicę przybycia pierwszych Polaków do Ameryki, do Jamestown we Virginię, gdzie Polacy, jak stwierdził znakomity wychowawca młodzieży polsko amerykańskiej, ks. dr. Wacław Filipowicz, odegrali "najszlachetniejszą rolę w dziejach Ameryki".

Przejdźmy do przeszłości, do przeszłości i przyszłości. W ubiegłym roku obchodziliśmy trzecie pięćdziesiąt rocznicę przybycia pierwszych Polaków do Ameryki, do Jamestown we Virginię, gdzie Polacy, jak stwierdził znakomity wychowawca młodzieży polsko amerykańskiej, ks. dr. Wacław Filipowicz, odegrali "najszlachetniejszą rolę w dziejach Ameryki".

ZNP Powołany Do Wielkich Działań

A taksamo, jak wielka jest za Wami przeszłość — tak też wielka stoi przed Wami przyszłość, jako bratniej organizacji. Bo, jako żywotna część składowa Polonii Amerykańskiej, siłą rozwoju dziejowego jest Związek Narodowy Polski powołany do wielkich działań.

Przejdźmy do przeszłości, do przeszłości i przyszłości. W ubiegłym roku obchodziliśmy trzecie pięćdziesiąt rocznicę przybycia pierwszych Polaków do Ameryki, do Jamestown we Virginię, gdzie Polacy, jak stwierdził znakomity wychowawca młodzieży polsko amerykańskiej, ks. dr. Wacław Filipowicz, odegrali "najszlachetniejszą rolę w dziejach Ameryki".

350-lecie i 1000-lecie. Nie przebrzmiały jeszcze echa tych obchodów pamiętnych, a już nam się trzeba przygotowywać do

Zebranie Klubu Sportowego Eagles. W piątek, 25 września, odbędzie się nadzwyczajne zebranie Klubu Sportowego "Eagles", o godz. 8-iej wieczorem, w lokalu, 1340 N. Ashland ave.

Ponieważ są bardzo ważne sprawy do omówienia, uprasza się członków o punktualne przybycie. — Stanisław Sulicki, sekretarz.

ASTMA, KASZEL. Szpitale i lekarze ostatnio odkryli nową formułę zwaną "DECHA" na ostre przypadki astmy i kaszlu — Tabletki DECHA wstrzymują kaszel i kichanie w 15 minutach i przynoszą ulgę na ciężki oddech. Jeśli wasz aptekarz nie posiada Tabletek DECHA, proszę do AMERPOL ASSOCIATES, Chicago 22, Ill. a przesłane wam będą opłac. pocztą.

Jedyny Agent: Holland Food Corporation 69 Hudson Street New York 13, N.Y.

Marta Eggerth w Chicago

Przybyła do Chicago Marta Eggerth, aby wystąpić w tytułowej roli w operze "Wesoła Wdówka".



Marta Eggerth

Wdówka". Po raz pierwszy w swej bogatej śpiewającej karierze grać będzie w języku polskim, na polskiej scenie.

Marta Eggerth, rodowita Węgierka, mając zaledwie dziewięć lat grała już rolę w operze "Opowieści Hoffmana", zwracając swym pięknym głosem uwagę krytyków. Od tej chwili zaczyna się jej kariera na szerokim świecie po przez całą Europę, Amerykę Północną i Południową. Ostatnie recenzje Nowojorskie są do wiodem jak bardzo ceniona jest nasza artystka. Grywa ona na największych scenach ciesząc się niebywałym powodzeniem.

Zobaczymy ją już w te sobotę, o 8 wieczorem w Aud. św. Trójcy i w niedzielę po południu o 2:30 po pol. i wieczorem o 8-iej.

Wielki Bal Jesienny Na Pomoc Dzieciom w Polsce

Prezydium Honorowe: Pani Leonia Raczynska, pani Helena Chranzowska, pani Bronisława Warchołowska.



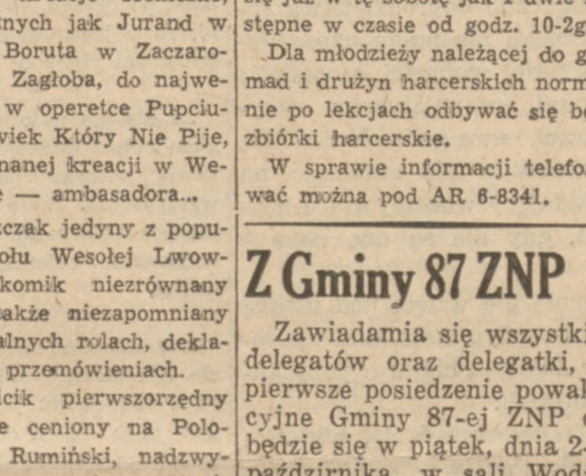
Isabella Szubka

W roku bieżącym pracuje pod hasłem "Pomocy Dzieciom w Polsce" zapowiada doroczny trzeci "Wielki Bal Jesienny" w dniu 17go października w Walsh's Hall narożnik Noble i Cortez.

ukazują się artykuły a nawet fotografie ze Sejmotu. Pogoda dopisuje nadal. W poniedziałek Hartford miało 80 stopni upału o godzinie 4ej po południu. We wtorek termometr podskoczył nawet o dalszych kilka stopni, osiągając w południe 85 stopni. A na niebie ani cienia chmurki.

Wielki Bal Jesienny Na Pomoc Dzieciom w Polsce

Prezydium Honorowe: Pani Leonia Raczynska, pani Helena Chranzowska, pani Bronisława Warchołowska.



Isabella Szubka

W roku bieżącym pracuje pod hasłem "Pomocy Dzieciom w Polsce" zapowiada doroczny trzeci "Wielki Bal Jesienny" w dniu 17go października w Walsh's Hall narożnik Noble i Cortez.

ukazują się artykuły a nawet fotografie ze Sejmotu. Pogoda dopisuje nadal. W poniedziałek Hartford miało 80 stopni upału o godzinie 4ej po południu. We wtorek termometr podskoczył nawet o dalszych kilka stopni, osiągając w południe 85 stopni. A na niebie ani cienia chmurki.

Wielki Bal Jesienny Na Pomoc Dzieciom w Polsce

Prezydium Honorowe: Pani Leonia Raczynska, pani Helena Chranzowska, pani Bronisława Warchołowska.



Isabella Szubka

W roku bieżącym pracuje pod hasłem "Pomocy Dzieciom w Polsce" zapowiada doroczny trzeci "Wielki Bal Jesienny" w dniu 17go października w Walsh's Hall narożnik Noble i Cortez.

ASTMA, KASZEL. Szpitale i lekarze ostatnio odkryli nową formułę zwaną "DECHA" na ostre przypadki astmy i kaszlu — Tabletki DECHA wstrzymują kaszel i kichanie w 15 minutach i przynoszą ulgę na ciężki oddech. Jeśli wasz aptekarz nie posiada Tabletek DECHA, proszę do AMERPOL ASSOCIATES, Chicago 22, Ill. a przesłane wam będą opłac. pocztą.

Jedyny Agent: Holland Food Corporation 69 Hudson Street New York 13, N.Y.

SPRZEDAJCIE SWÓJ DOM Szybko Przez Ogłoszenie w DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM Telefonujcie BRrunswick 8-8700 DZIAŁ DROBNYCH OGŁOSZEN

Uśmiech Walczącej Warszawy w Klubie Przyjaciół Warszawy

Klub Przyjaciół Warszawy zaprasza uprzejmie członków i sympatyków na pierwszy wieczór klubowy p. t. "Uśmiech Walczącej Warszawy".

Zabawa Towarzyska Na Spłacie Długów Wyższej Szkoły Madonna

Zakon Sióstr Franciszkanek Błogosławionej Kunguny, jest znany z swej pełnej poświęcenia pracy na polu oświatowym, humanitarnym i charytatywnym, na całym terenie Stanów Zjedn. i Praca



Alicja Pociask, przewodnicząca

Czelegodnych Sióstr Franciszkanek jest doskonale znana także i w Chicago.

Jubileuszowa Tura Ref-Rena w U. S. A. i Kanadzie!

Nie ma chyba na Emigracji Polaka, któryby nie znał czy nie słyszał o Ref-Renie.

Tura artystyczna Zespołu Ref-Rena rozpocznie się występami w Nowej Anglii już w połowie września a zakończy się przy końcu października w Nowym Yorku.



REF-RENA

W naszym mieście Chicago rewią jubileuszowa Ref-Rena odbędzie się w sobotę, 10-go października o godz. 8ej wieczorem

Uroczyste Otwarcie Roku Szkolnego w Akademikach

Dnia 4-go października, Polski Związek Akademików ponownie urządza uroczyste otwarcie Roku Akademickiego w salach "Patria" o godzinie 3:30 po południu.

Program został bardzo starannie przygotowany, w skład którego wchodzi:

- 1. Fonetyka i morfologia, w środy od 6-8:30 wiecz.
- 2. Stylistyka polska, w soboty od 9-11:30 rano.
- 3. Literatura polska, w soboty od 12-2:30 po poł.

Wstęp wolny.

Wpisy Na Loyola

Wtorek i środa, 22 i 23-go września, to ostatnie dni wpisu na Loyola. Wpisy, które rozpoczął się wczoraj na Lewis Tower, 820 N. Michigan Ave., (Chicago Ave. i Michigan Ave.) w godzinach od 3 do 7 wieczorem, obejmują również przedmioty polskie.

Kalendarzyk Posiedzeń

Czwartek, 24 Wrześ.

Oddział L. M. Sikorskiego zawiadoma, że na posiedzenie Oddziału, które odbędzie się w czwartek, 24go września, o godz. 8-jej wieczorem przybędą członkowie Zarządu Głównego Ligi Morskiej w Ameryce.

Tow. Sztandar Wolności, Grupa 1010 ZNP, odbędzie regularne posiedzenie w czwartek 24 września o 7:30 wiecz., w sali zwykłych posiedzeń, 1401 W. Superior ul.

Ważne sprawy many do załatwienia, przeto wzywamy nasze członkowie do pilnego przybycia.

Piątek, 25 Września

Klub Ziemi Kaliskiej ma swe kwartalne posiedzenie w piątek 25 września, w sali dolnej Weteranów, 1239 N. Wood ul. o godz. 8ej wieczorem.

Tow. Zwycięstwo Gr. 2987 ZNP odbędzie powakacyjne posiedzenie w piątek 25 września w sali Domu Weteranów, 1239 N. Wood ul. o 8ej wieczorem.

Ponieważ za okres wakacyjny nagromadziło się wiele ważnych spraw, wszyscy członkowie są proszeni o punktualne przybycie.

Klub Ziemi Łomżyńskiej odbędzie miesięczne posiedzenie w piątek 25 września o 8 wiecz. w sali Macierzy Polskiej, 1645 Milwaukee ave. Będzie wiele ważnych spraw do załatwienia m. in. sprawy naszej zabawy jesiennej.

Niedz., 27 Września

Klub Pinczowian Nr. 1 na Południowej stronie miasta, odbędzie powakacyjne posiedzenie w niedzielę 27 września o 2ej po poł. w sali Weteranów Armii Polskiej, 4800 So. Wood ul. Uprasa się członków i członkinie o przybycie.

Klub Parafii Mikuszewice odbędzie swoje powakacyjne posiedzenie w niedzielę 27 września o zwykłym czasie, na sali Słowika, 3910 W. Belmont ave.

Klub Dembilin odbędzie pierwsze powakacyjne posiedzenie w niedzielę 27 września o 2 po poł. w sali posiedzeń 856 North Fairfield ave.

Tow. Św. Izidora Oracza, Grupa 406 ZNP, odbędzie posiedzenie w niedzielę, 27 września, o 2 po poł. w sali zwykłych posiedzeń.

Klub Powiat Jasło Nr. 44 Przy ZKM, odbędzie powakacyjne posiedzenie w niedzielę 27 września o 4tej po poł., w Domu ZKM, pnr. 1401 W. Superior ulica.

Wakacje już przeszły - lipiec i sierpień. Teraz trzeba się zabrać do roboty.

Tow. Króla Jana III Sobieskiego, Gr. 298 ZNP, odbędzie swe posiedzenie w niedzielę 27 września o godz. 2 po poł., w sali zwykłych posiedzeń.

Wtorek i środa, 22 i 23-go września, to ostatnie dni wpisu na Loyola.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój ojciec, syn, brat i dziadku nasz, śp.

Jan Malec

po długiej i ciężkiej chorobie, poznał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 23-go września, 1959 roku o godzinie 9:15 wiecz., w średnim wieku. Zmarł w szpitalu w Franklin Park, Ill.

FHA Wprowadza Najwyższe w Dziejach Raty Procent

Washington (UPI). — Najwyższe w dziejach kraju raty procentowe od pożyczek ubezpieczonych przez Administrację Domownictwa — FHA (Federal Housing Administration), weszły dziś w życie.

Prezydent Eisenhower podpisał ustawę Kongresu, podnoszącą raty z pięciu i czterech do pięciu i trzech czwartych procent głównie na pożyczki na budowę gmachów

kolonialnych i \$50 milionów na budowę domów dla starców.

Zjazd Komitetu Skarbu Narodowego Odbył Się w Detroit, Mich.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój ojciec, syn, brat i dziadku nasz, śp.

W dniach 5, 6 i 7go września, zgodnie z zapowiedzią w prasie, odbył się w Detroit, Mich., 8-my Zjazd Komitetów Skarbu Narodowego i Platników z terenu USA i Kanady.

W Zjeździe wzięło udział ogółem, nie licząc platników i gości, 46 delegatów i delegatek, reprezentujących Komitety Skarbu Narodowego z następujących ośrodków:

- A) Kanada — Montreal, Toronto.
- B) USA — Boston, Chicago, Cleveland, Detroit, Philadelphia, Los Angeles, New York, New Jersey i Toledo.

Obrazy toczyły się w udzielonych bezpłatnie na ten cel 3 salach największego w Detroit Statler-Hilton Hotel. Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że obrady nosiły charakter nadzwyczaj poważny.

Zarząd Komitetu Skarbu Narodowego w Chicago zaprasza wszystkich członków, platników i sympatyków Skarbu Narodowego, na zebranie plenarne, które odbędzie się w piątek 2go października o godzinie 8ej wieczorem, w sali Weteranów, 1239 N. Wood ul. — Stefania J. Kalisz, prez., Michał Szymański, sekretarz.

Coraz Niżej

(UPI). — Najwyższą temperaturę, równą 100 stopni (bywało po 110), zanotowano wczoraj w Yuma, Ariz. Najchłodniej zaś, bo 27 stopni było dziś rano we Fraser, Colo.

NAGROBKA Lub POMNIKA

Udajcie Sie Do CZARNIKA

Cmentarz Zmartwychwstania Jest to jedyna polska firma Przy CMENTARZU

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój ojciec, syn, brat i dziadku nasz, śp.

Władysław Nęcza

Członek Tow. Św. Jęrzego przy par. Św. Heleny Nr. 402 ZPRK, po długiej i ciężkiej chorobie, poznał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 23-go września, 1959 roku, o godzinie 8:30 wieczorem, w podziemnym wieku.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój ojciec, syn, brat i dziadku nasz, śp.

Julia R. Beckman

po krótkiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Św. Sakramentami poznała się z tym światem, dnia 22-go września, 1959 roku, o godzinie 11:15 wieczorem, w starszym wieku.

Julian J. Sokolowski

Weteran II Wojny Światowej, członek Tow. W. S. Reymonta Nr. 2, Gr. 2418 ZNP; opatrzony Św. Sakramentami, nagle poznał się z tym światem, dnia 23-go września, 1959 roku, o godzinie 4:15 nad ranem, w średnim wieku.

Zawiadomienie

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój ojciec, syn, brat i dziadku nasz, śp.

Stefania Raczyńska

członkini Klubu Różańca Św., Róża 30-ta, Drzewo 2-gie, Apostoła Modlitwy, Tow. Św. Teresy, Tow. M.B. Zwycięskiej, Trzeckiego Zakonu Św. Franciszka i Tow. Św. Michała Arch. Gr. 814 ZNP, po długiej i ciężkiej chorobie, poznała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 22-go września 1959 roku, o godz. 11:40 wieczorem, w starszym wieku.

Joanna Lewandowska

członkini Bractwa Niewiast Różańca Św. i Tow. Serca Pana Jezusa i Tow. S. K. K., po ciężkiej chorobie, poznała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 22go września, 1959, przed południem, w średnim wieku.

Jan Malec

po długiej i ciężkiej chorobie, poznał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 23-go września, 1959 roku o godzinie 9:15 wiecz., w średnim wieku. Zmarł w szpitalu w Franklin Park, Ill.

Stefania Raczyńska

członkini Klubu Różańca Nr. 1, po długiej i ciężkiej chorobie poznała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 21-go września 1959 roku, o godzinie 9:35 wieczorem, przeżywszy lat 55. Zmarł w szpitalu pnr. 2834 S. Kolin Ave., a dawniej 1333 S. East Ave., Berwyn.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój ojciec, syn, brat i dziadku nasz, śp.

Antoni Bociak

po długiej chorobie, poznał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 23-go września, 1959 roku o godzinie 10:15 rano, w starszym wieku.

Franciszek Roman

członek Tow. Artyleria Polska Jęrzego Washingtona, Gr. 760 ZNP, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, poznał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 23-go września, 1959 roku, o godzinie 11:30 rano, w podziemnym wieku.

Julia F. Rogala

członkini Bractwa Różańca Św. przy par. Najś. Serca Pana Jezusa i Tow. M. B. Saletyńskiej, po długiej i ciężkiej chorobie, poznała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 22go września, 1959, o godzinie 1:10 po południu, w starszym wieku.

Wojciech Stanisław Władysław Armatus i Mieczysław, dzieci; Louise, Janny i Florentyna, synowie; Czesław Armatus, zięć; Józefa Franke z mężem Benjaminem, szwagierka i szwagier; wnuczki, wnuki, prawnuczki i prawnuki, wraz z całą rodziną.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój ojciec, syn, brat i dziadku nasz, śp.

Julia R. Beckman

po krótkiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Św. Sakramentami poznała się z tym światem, dnia 22-go września, 1959 roku, o godzinie 11:15 wieczorem, w starszym wieku.

Julian J. Sokolowski

Weteran II Wojny Światowej, członek Tow. W. S. Reymonta Nr. 2, Gr. 2418 ZNP; opatrzony Św. Sakramentami, nagle poznał się z tym światem, dnia 23-go września, 1959 roku, o godzinie 4:15 nad ranem, w średnim wieku.

Zawiadomienie

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój ojciec, syn, brat i dziadku nasz, śp.

Stefania Raczyńska

członkini Klubu Różańca Św., Róża 30-ta, Drzewo 2-gie, Apostoła Modlitwy, Tow. Św. Teresy, Tow. M.B. Zwycięskiej, Trzeckiego Zakonu Św. Franciszka i Tow. Św. Michała Arch. Gr. 814 ZNP, po długiej i ciężkiej chorobie, poznała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 22-go września 1959 roku, o godz. 11:40 wieczorem, w starszym wieku.

Joanna Lewandowska

członkini Bractwa Niewiast Różańca Św. i Tow. Serca Pana Jezusa i Tow. S. K. K., po ciężkiej chorobie, poznała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 22go września, 1959, przed południem, w średnim wieku.

Jan Malec

po długiej i ciężkiej chorobie, poznał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 23-go września, 1959 roku o godzinie 9:15 wiecz., w średnim wieku. Zmarł w szpitalu w Franklin Park, Ill.

Stefania Raczyńska

członkini Klubu Różańca Nr. 1, po długiej i ciężkiej chorobie poznała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 21-go września 1959 roku, o godzinie 9:35 wieczorem, przeżywszy lat 55. Zmarł w szpitalu pnr. 2834 S. Kolin Ave., a dawniej 1333 S. East Ave., Berwyn.

Antoni Bociak

po długiej chorobie, poznał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 23-go września, 1959 roku o godzinie 10:15 rano, w starszym wieku.

Franciszek Roman

członek Tow. Artyleria Polska Jęrzego Washingtona, Gr. 760 ZNP, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, poznał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 23-go września, 1959 roku, o godzinie 11:30 rano, w podziemnym wieku.

Julia F. Rogala

członkini Bractwa Różańca Św. przy par. Najś. Serca Pana Jezusa i Tow. M. B. Saletyńskiej, po długiej i ciężkiej chorobie, poznała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 22go września, 1959, o godzinie 1:10 po południu, w starszym wieku.

Wojciech Stanisław Władysław Armatus i Mieczysław, dzieci; Louise, Janny i Florentyna, synowie; Czesław Armatus, zięć; Józefa Franke z mężem Benjaminem, szwagierka i szwagier; wnuczki, wnuki, prawnuczki i prawnuki, wraz z całą rodziną.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój ojciec, syn, brat i dziadku nasz, śp.

Julia R. Beckman

po krótkiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Św. Sakramentami poznała się z tym światem, dnia 22-go września, 1959 roku, o godzinie 11:15 wieczorem, w starszym wieku.

Julian J. Sokolowski

Weteran II Wojny Światowej, członek Tow. W. S. Reymonta Nr. 2, Gr. 2418 ZNP; opatrzony Św. Sakramentami, nagle poznał się z tym światem, dnia 23-go września, 1959 roku, o godzinie 4:15 nad ranem, w średnim wieku.

Zawiadomienie

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój ojciec, syn, brat i dziadku nasz, śp.

Stefania Raczyńska

członkini Klubu Różańca Św., Róża 30-ta, Drzewo 2-gie, Apostoła Modlitwy, Tow. Św. Teresy, Tow. M.B. Zwycięskiej, Trzeckiego Zakonu Św. Franciszka i Tow. Św. Michała Arch. Gr. 814 ZNP, po długiej i ciężkiej chorobie, poznała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 22-go września 1959 roku, o godz. 11:40 wieczorem, w starszym wieku.

Joanna Lewandowska

członkini Bractwa Niewiast Różańca Św. i Tow. Serca Pana Jezusa i Tow. S. K. K., po ciężkiej chorobie, poznała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 22go września, 1959, przed południem, w średnim wieku.

Jan Malec

po długiej i ciężkiej chorobie, poznał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 23-go września, 1959 roku o godzinie 9:15 wiecz., w średnim wieku. Zmarł w szpitalu w Franklin Park, Ill.

Stefania Raczyńska

członkini Klubu Różańca Nr. 1, po długiej i ciężkiej chorobie poznała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 21-go września 1959 roku, o godzinie 9:35 wieczorem, przeżywszy lat 55. Zmarł w szpitalu pnr. 2834 S. Kolin Ave., a dawniej 1333 S. East Ave., Berwyn.

Marcin Machowski

po krótkiej chorobie, poznał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 23-go września, 1959 roku, o godzinie 4:45 po południu, w podziemnym wieku.

Antoni Bociak

po długiej chorobie, poznał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 23-go września, 1959 roku o godzinie 10:15 rano, w starszym wieku.

Franciszek Roman

członek Tow. Artyleria Polska Jęrzego Washingtona, Gr. 760 ZNP, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, poznał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 23-go września, 1959 roku, o godzinie 11:30 rano, w podziemnym wieku.

Julia F. Rogala

członkini Bractwa Różańca Św. przy par. Najś. Serca Pana Jezusa i Tow. M. B. Saletyńskiej, po długiej i ciężkiej chorobie, poznała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 22go września, 1959, o godzinie 1:10 po południu, w starszym wieku.

Wojciech Stanisław Władysław Armatus i Mieczysław, dzieci; Louise, Janny i Florentyna, synowie; Czesław Armatus, zięć; Józefa Franke z mężem Benjaminem, szwagierka i szwagier; wnuczki, wnuki, prawnuczki i prawnuki, wraz z całą rodziną.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój ojciec, syn, brat i dziadku nasz, śp.

Julia R. Beckman

po krótkiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Św. Sakramentami poznała się z tym światem, dnia 22-go września, 1959 roku, o godzinie 11:15 wieczorem, w starszym wieku.

Julian J. Sokolowski

Weteran II Wojny Światowej, członek Tow. W. S. Reymonta Nr. 2, Gr. 2418 ZNP; opatrzony Św. Sakramentami, nagle poznał się z tym światem, dnia 23-go września, 1959 roku, o godzinie 4:15 nad ranem, w średnim wieku.

Zawiadomienie

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój ojciec, syn, brat i dziadku nasz, śp.

Stefania Raczyńska

członkini Klubu Różańca Św., Róża 30-ta, Drzewo 2-gie, Apostoła Modlitwy, Tow. Św. Teresy, Tow. M.B. Zwycięskiej, Trzeckiego Zakonu Św. Franciszka i Tow. Św. Michała Arch. Gr. 814 ZNP, po długiej i ciężkiej chorobie, poznała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 22-go września 1959 roku, o godz. 11:40 wieczorem, w starszym wieku.

Joanna Lewandowska

członkini Bractwa Niewiast Różańca Św. i Tow. Serca Pana Jezusa i Tow. S. K. K., po ciężkiej chorobie, poznała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 22go września, 1959, przed południem, w średnim wieku.

Jan Malec

po długiej i ciężkiej chorobie, poznał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 23-go września, 1959 roku o godzinie 9:15 wiecz., w średnim wieku. Zmarł w szpitalu w Franklin Park, Ill.

Stefania Raczyńska

członkini Klubu Różańca Nr. 1, po długiej i ciężkiej chorobie poznała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 21-go września 1959 roku, o godzinie 9:35 wieczorem, przeżywszy lat 55. Zmarł w szpitalu pnr. 2834 S. Kolin Ave., a dawniej 1333 S. East Ave., Berwyn.

